

Moje podróże



Jestem magistrem inżynierem budownictwa lądowego. Pochodzę z Piotrkowa Trybunalskiego, miasta, w którym przez kilkaset lat odbywały się sądy trybunalskie dla Wielkopolski, podobnie jak w Lublinie dla Małopolski. Po studiach przeprowadziłem się do Lublina i pracowałem w kilku przedsiębiorstwach budowlanych, na kierowniczych stanowiskach, aż do emerytury. Nie traktowałem dnia przejścia w stan spoczynku jako etapu zagrzebania się w domowych pieleszach, z kapciami na nogach i herbatką przed telewizorem. Wprost przeciwnie, mając teraz więcej wolnego czasu postanowiłem zrealizować wiele spraw dotąd odkładanych na później. Przez cały okres pracy zawodowej (i obecnie), byłem bardzo aktywny w pracach społecznych na rzecz Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, w której mieszkam, oraz na rzecz Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, którego jestem członkiem. Od wielu lat pielęgnuję również moje najważniejsze hobby – zwiedzanie Polski, Europy i świata w rodzinnym gronie. Emerytura dała mi większe

możliwości czasowe poświęcenia się podróżom. A podróże realizuję na kilka sposobów, z których wcześniej preferowałem indywidualny wyjazd z namiotem na camping, a obecnie wyjeżdżamy na zorganizowane wycieczki z biurem podróży. Zwiedziłem z rodziną prawie wszystkie kraje europejskie, niektóre kraje z basenu Morza Śródziemnego i Bliskiego Wschodu, oraz Chiny. Byłem na zboczu Mont Blanc i Etny, zaglądałem do krateru Wezuwiusza, pływałem statkiem po Bajkale, grałem w kasynie w Monte Carlo i Macao, chodziłem po Murze Chińskim i modliłem się w Jerozolimie. Z każdego wyjazdu przywożę film, zdjęcia, a przede wszystkim mnóstwo niezapomnianych wrażeń, którymi dzielę się z przyjaciółmi podczas spotkań w długie zimowe wieczory. Ale mimo tylu pięknych rzeczy na świecie, to uważam, że Polska jest piękna, a najpiękniejsza jest Lubelszczyzna. Nasze jeziora, grzybowe lasy i zabytkowe miasta, odpowiednio zagospodarowane i wypromowane, skutecznie konkurować mogą z innymi perłami turystycznymi w świecie. I wiercie mi, że na emeryturze nie mam czasu się nudzić.

Krzysztof Baranowski



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Opowieści podróżnicze

Krzysztof Baranowski

Egipt

Abu Simbel, Asuan, Kom Ombo i Karnak



Zapraszamy

W maju 2004 r. poleciałem do Egiptu, zobaczyć ludzi, krajobraz i zabytki jednej z najstarszych cywilizacji świata. Egipt znajduje się w północno-wschodniej części Afryki i zajmuje ponad milion km². Ludność Egiptu liczy około 60 mln osób. Ponad 90% powierzchni kraju to pustynie, więc prawie cała ludność skupiona jest wzdłuż żyznej Doliny Nilu, korzystając z życiodajnej wody rzeki Nil. Historia Egiptu sięga około czterech tysięcy lat przed naszą erą. Egipcjanie stworzyli potężne państwo i wysoką kulturę. Do dziś uczeni zastanawiają się, jak w tamtych czasach można było wybudować tak ogromne budowle jak piramidy, posąg Sfinksa i liczne kamienne świątynie. W czasie pobytu jak zwykle nakręciłem film, który wraz z komentarzem wyświetlę w kolejnych częściach.

W pierwszej części w dniu 10 kwietnia 2019 r. po wylądowaniu w Hurgadzie pojedziemy autokarem wzdłuż Nilu na południe. Pierwszym obiektem, który będziemy zwiedzać, będzie świątynia Abu Simbel, położona nad jeziorem Nasserą, poniżej Zwrotnika Raka i oddalona od granicy z Sudanem tylko o 30 km. Świątynia była poświęcona Ramzesowi II i została w całości wykuta w skale. Obok znajduje się mniejsza świątynia królowej Nefertari, która była żoną Ramzesa II. Obydwie świątynie przeniesiono o 60 m wyżej, ratując zabytki przed wodami Nilu. Stąd będziemy wracać na północ, wzdłuż Nilu, w kierunku Asuanu. W Asuanie zwiedzimy miasto,

dużą i małą tamę asuańską oraz kopalnię, w której w starożytności wycośywano z kamienia kilkudziesięciometrowej wysokości obeliski. Dużą tamę asuańską skończono budować w 1972 r. Kredytów i technologii udzielili Egipcjanie Rosjanie. Za tamą utworzono jezioro o długości ponad 800 km, dające prąd z elektrowni i wodę rolnictwu.

W drugiej części w dniu 17 kwietnia 2019 r. pojedziemy dalej na północ do świątyni ptolemejskiej w Kom Ombo. Była ona poświęcona krogulcowi - Horusowi i krokodylowi - Sobekowi. Następnie zobaczymy najlepiej zachowaną świątynię Horusa w miejscowości Edfu. Zachowała się ona w tak dobrym stanie, gdyż była w całości przysypana miejskimi śmieciami. Kolejnym przystankiem będzie Luksor – najpiękniejsze i najbogatsze w zabytki miasto Egiptu. Obejrzymy tu ogromny zespół świątynny w Karnaku, poświęcony Amonowi-Re. Karnak leży trzy kilometry na północ od Luksoru, a za czasów faraonów cała ta droga ozdobiona była rzeźbami sfinksów z głową barana. Zespół świątynny w Karnaku budowano przez kilkaset lat, a każdy kolejny faraon starał się wybudować coś wspanialszego od swoich poprzedników. Na koniec odwiedzimy wytwórnię papirusów, gdzie zobaczymy, jak produkowano kartki z papirusu w dawnych czasach.

Zapraszam
Krzysztof Baranowski



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

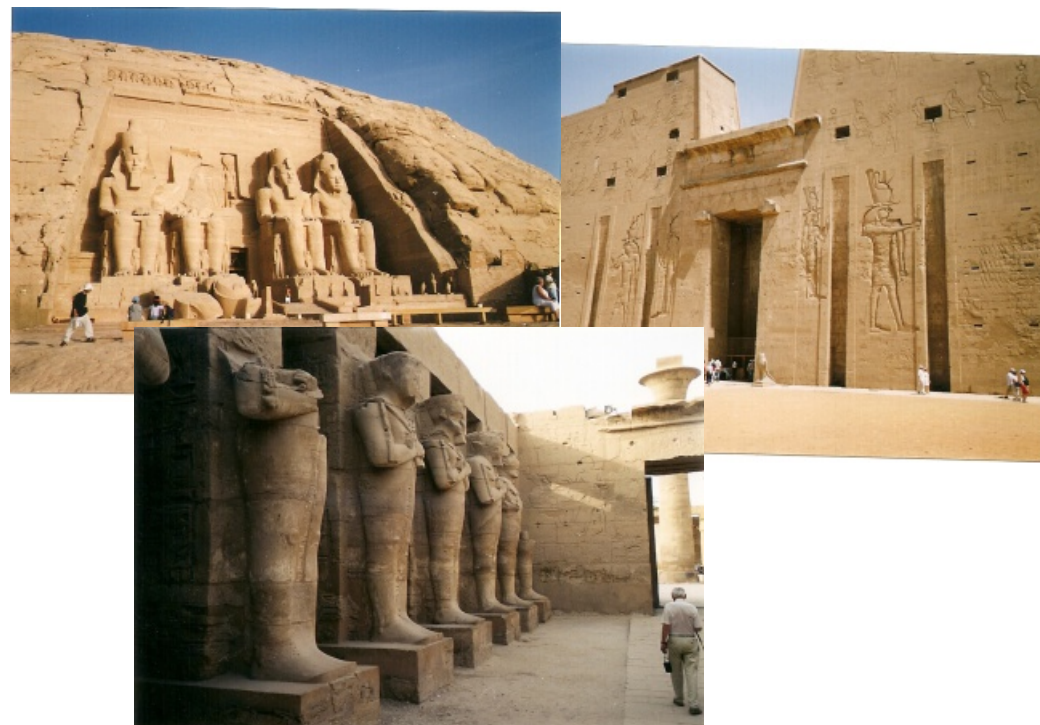


Opowieści podróżnicze

Krzysztof Baranowski

Egipt

Abu Simbel, Asuan, Kom Ombo i Karnak



Spotkania odbędą się
w środy 10 i 17 kwietnia 2019 r. o godz. 17.00
w sali widowiskowej Domu Kultury LSM
w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29
www.domkulturyism.pl
Wstęp wolny